



Razem możemy więcej

O ważnej roli współpracy, możliwościach poprawienia sytuacji gospodarczej Polski i szansach na zwiększenie zamożności Polaków opowiedziała naszym Czytelnikom Bożena Damasiewicz, Prezes Fundacji Pomyśl o Przyszłości i Dyrektor Biura Zarządu FAKRO.

Czym zajmuje się Fundacja Pomyśl o Przyszłości...

Od ponad sześciu lat Fundacja Pomyśl o Przyszłości chce zainteresować Polaków gospodarką i przekonać ich, że razem możemy więcej. Ważne jest to, żeby Polacy byli nie tylko mieszkańcami kraju, ale aktywnie uczestniczyli w życiu gospodarczym wspólnoty ekonomicznej, jaką jest państwo. Do tego potrzebna jest wiedza, jak funkcjonować w globalnej gospodarce i jak czerpać z niej jak największe korzyści.

Gdzie można tę wiedzę zdobyć?

Zachęcam do lektury raportu autorstwa ekspertów Fundacji pt. „Dlaczego w bogatych krajach Europy Zachodniej zarabia się 4 razy więcej niż u nas?”. To z jednej strony diagnoza obecnej sytuacji gospodarczej Polski, z drugiej wskazanie działań, które należy podjąć, żeby poprawić sytuację gospodarczą kraju, a tym samym zamożność Polaków. Poszczególne zadania tego raportu są również prezentowane od początku tego roku w miesięczniku „Materiały Budowlane” w artykułach pod stałym tytułem „Co trzeba zrobić, byśmy w Polsce zarabiali lepiej”. Wbrew powszechnej opinii, że to na politykach spoczywa odpowiedzialność za jakość życia w Polsce, my pokazujemy, że w dużym stopniu to od nas samych zależy, jak będzie nam się żyło.

W jaki sposób, oprócz uczciwej pracy, możemy wpłynąć na zamożność naszych portfeli?

Wysokość naszych wynagrodzeń zależy przede wszystkim od efektywności gospodarczej całej polskiej wspólnoty. Na poziom zamożności naszego kraju, czyli nas samych, wpływają nasze codzienne decyzje konsumenckie, wyborcze i ogólna postawa. Przykładowo, politycy powinni tworzyć prawo służące rozwojowi gospodarcemu kraju, urzędnicy powinni je interpretować tak, by służyło obywatelom i rozwojowi gospodarcemu wspólnoty. Kolejny przykład, każdy z nas jest konsumentem. A ilu z nas zastanawia się, z jakiego kraju pochodzi producent wybieranego przez nas wyrobu? Tymczasem, wkładając do koszyka produkty zagranicznych producentów, wspieramy obywateli tamtych państw, z kolei wybierając produkty polskich, rodzimych producentów wspieramy polską gospodarkę, a docelowo – nasz własny portfel.

Jak można poznać, czy dany produkt jest polski?

To jedno z pytań najczęściej zadawanych pracownikom Fundacji Pomyśl o Przyszłości. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom konsumentów, przygotowaliśmy listę polskich marek, która wskazuje konsumentowi, czy dana marka jest polska. Lista jest dostępna na naszej stronie internetowej. Na co dzień warto też korzystać z aplikacji, które pozwalają rozpoznać polskie produkty. *POLA*, *Polskie Marki 2.0* czy *Wspieram rynek.pl* dostarczą nam informacji, czy dana firma to polski kapitał, ma u nas produkcję, tworzy wykwalifikowane miejsca pracy, czy może jest częścią zagranicznego koncernu.

W gospodarczych mistrzostwach świata jesteśmy jedną drużyną – to hasło, które widnieje na okładce raportu Fundacji. Skąd pomyśl na takie przesłanie?

Inspiracją do powstania Fundacji były doświadczenia czołowych polskich przedsiębiorców, którzy zbudowali swoje firmy od podstaw i osiągnęli sukces na arenie międzynarodowej. Konkurencja globalna bardzo przypomina gospodarcze mistrzostwa świata. Kraje, które wygrywają w gospodarce, oprócz satysfakcji ze zwycięstwa, osiągają przede wszystkim wyższy poziom życia. Jeśli będziemy stawiać, tak jak dziś, głównie na zagraniczny kapitał, to wkrótce przestaniemy się rozwijać i nigdy pod względem rozwoju gospodarczego oraz poziomu życia i zarobków nie dogonimy Zachodu. To hasło zagrzewające Polaków do walki o lepsze jutro. Tylko wspólnymi siłami możemy zawalczyć o sukces gospodarczy Polski.

Jaki wpływ mają rodzime firmy na rozwój kraju?

Tylko rodzime firmy są w stanie dźwignąć naszą gospodarkę do poziomu zamożnych krajów Europy Zachodniej. Do tego niezbędna jest jednak mądrość gospodarcza polskich konsumentów. Jak to wygląda w praktyce? Każda większa firma posiada centrum zarządzania, w którym zlokalizowane są specjalistyczne, dobrze płatne miejsca pracy związane z tworzeniem nowych rozwiązań i produktów oraz nadzorem technologicznym, finansami czy marketingiem. Wartość tej pracy zawarta jest w cenie produktu, którą płaci klient. Są to tzw. koszty korporacyjne, które mogą wynosić 5 – 30% ceny jednostkowej produktu. W przypadku produktów zagranicznych firm, nawet tych wyprodukowanych lub zmontowanych w Polsce, ta część ceny trafia za granicę. Kupując produkty polskich rodzimych producentów sprawiamy, że ta kwota zostaje w naszym obiegu gospodarczym, nasze firmy uzyskują korzyści skali, co pozwoli im w przyszłości wypłacać większe wynagrodzenia.

Gdyby miała Pani wskazać główną barierę, z powodu której w Polsce zarabiamy, jak wynika z raportu Fundacji, cztery razy mniej niż w bogatych krajach Europy Zachodniej, co by to było?

Wydaje mi się, że niski poziom kapitału społecznego. Niechęć do współpracy i brak odpowiedzialności za wspólnotę ekonomiczną.

Raport to tylko jeden z realizowanych przez Fundację projektów. Czym jeszcze zajmuje się Fundacja Pomyśl o Przyszłości?

Fundacja bierze udział w wielu konferencjach i debatach gospodarczych oraz realizuje projekty służące rozwojowi gospodarcemu naszego kraju. Angażujemy w ten proces różne grupy społeczne. Zapraszamy do udziału przedsiębiorców, jak to ma miejsce podczas „Narciarskich Mistrzostw Polskich Pracodawców Prywatnych”, oraz uczniów szkół ponadgimnazjalnych. W tym przypadku dobrym przykładem jest konkurs „Gospodarczo nakręćeni”. Realizujemy też projekty skierowane do najmłodszych. Jednym z nich jest „Akademia Malucha Pieniędzy”. Ponadto deklarujemy chęć współpracy z polskim rządem, Fundacja jest autorem wielu propozycji zmian dla Polski i UE.